

Mariusz Rzeszutko

Departament Wojskowych Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Obrony Narodowej

Autonomiczne aspiracje Ruchu Autonomii Śląska w kontekście wydarzeń w europejskich państwach regionalnych

Streszczenie

Artykuł poświęcono działalności stowarzyszenia Ruch Autonomii Śląska (RAŚ) w kontekście wydarzeń w europejskich państwach regionalnych. Celem artykułu jest zaprezentowanie czytelnikowi działań podejmowanych przez działające w Polsce ugrupowanie autonomiczne Ruch Autonomii Śląska, w szczególności jego dążeniom do przywrócenia autonomii Górnego Śląska znanej z okresu międzywojennego. Funkcjonowanie i żądania ugrupowania zestawiono z wydarzeniami na arenie międzynarodowej, w szczególności w państwach regionalnych UE, borykających się z działalnością ruchów o podobnym profilu.

Poprzez analogię wskazano ryzyko generowane przez RAŚ oraz potencjalny wpływ dotychczasowych inicjatyw i poparcia dla działań separatystycznych m.in. w Katalonii i Szkocji na stabilność państwa polskiego.

Słowa kluczowe: Ruch Autonomii Śląska, ruchy autonomiczne, ruchy separatystyczne, Katalonia, Szkocja, autonomia

Wstęp

Głębokie zmiany zachodzące w ostatnich latach nie tylko wewnątrz państw, ale także na arenie międzynarodowej (wybuch konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, samozwańcze utworzenie na terytoriach wschodniej Ukrainy „niepodległych republik” Donieckiej i Ługańskiej, aneksja Krymu z utworzeniem uznawanej jednostronnie przez Federację Rosyjską Republiki Krymu,

kryzys jedności UE) przyczyniły się m.in. do uaktywnienia uśpionych dotychczas ruchów autonomicznych i separatystycznych w Europie. Separację od macierzy zapowiedziały Szkocja, Katalonia, a nawet niektóre stany Federacyjnej Republiki Brazylii. Z kolei w innych państwach tzw. ugrupowania proautonomiczne znacznie zintensyfikowały swoje działania, dążąc do nagłośnienia promowanych przez siebie celów i założeń programowych. Jednym z takich ugrupowań jest Ruch Autonomii Śląska (dalej: RAŚ) – funkcjonujące w Polsce stowarzyszenie, które aktywnie wspiera wszelkie inicjatywy na rzecz autonomizacji regionów Rzeczypospolitej Polskiej. Zachęteni działalnością RAŚ mieszkańcy m.in. Kaszub, Mazur czy Podlasia rozpoczęli podobne starania o wzmocnienie władzy samorządowej, osłabienie władzy centralnej oraz promowanie inicjatywy regionalizacji państwa.

Nietrudno pokusić się o stwierdzenie, że w dzisiejszych warunkach geopolitycznych nawiązania do autonomii stanowią nie tylko nośny, ale i przyciągający uwagę element marketingowy. Niepokój budzą jednak metody działania oraz oficjalne stanowiska ruchów autonomicznych, które deklarują raczej współpracę z państwami sąsiedzkimi niż z Polską, a forsowana przez nie polityka kreowania wizerunku państwa jako instytucji ciemniejącej i dokonującej „brutalnej polonizacji” godzi w dobre imię RP na arenie międzynarodowej.

Działalność RAŚ, na tle wspomnianych zmian zachodzących na arenie międzynarodowej, zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ zarówno strategia ugrupowania, jak i podejmowane przez nie działania są podobne do tych realizowanych przez obecne autonomie regionalne, które żądają prawa do separacji od swoich państw matek, powołując się na prawo do samostanowienia.

Powstanie i działalność RAŚ

Ruch Autonomii Śląska to ugrupowanie powstałe na przełomie 1989 i 1990 r.¹, odwołujące się do różnie pojmowanej tożsamości regionalnej, które pragnęło włączenia nieobecnej dotychczas dyskusji nad regionalizmem do polityki najwyższego szczebla. Działania podejmowane w pierwszych latach funkcjonowania Ruchu Autonomii Śląska związane były ściśle z nadzieją na przywrócenie przedwojennej autonomii zniesionej przez komunistyczny rząd w 1945 r. Brak sukcesów w materii promowania i walki o prawa dla Ślązaków sprawił jednak, że w połowie lat 90. dynamika śląskich ruchów regionalnych uległa wyraźnemu załamaniu. Jak podkreśla obecny lider RAŚ, Jerzy Gorzelik, regionalne ruchy nie stworzyły wówczas atrakcyjnej oferty dla ludzi

¹ Data powstania Ruchu Autonomii Śląska jest tematem dyskusyjnym. Niektóre źródła wskazują ją dokładnie na 13 stycznia 1990 r., jednak obecny przewodniczący stowarzyszenia twierdzi, że ugrupowanie zrodziło się jeszcze w 1989 r.

młodsze pokolenia, co spowodowało, że po roku 1995 Związek Górnośląski, mniejszość niemiecka oraz Ruch Autonomii Śląska po raz drugi znalazły się w krytycznej sytuacji. Charakterystyczną dla tamtego okresu działalności stowarzyszenia na rzecz autonomizacji była całkowita stagnacja ugrupowania. RAŚ zarzucano brak zaangażowania w inicjatywy o charakterze edukacji regionalnej, bierność w sferze kultury, prasy i wzmacniania regionalnych więzi. Sam program określano jako miałki, którego siłę nośną stanowiła jedynie deklaracja walki o przywrócenie autonomii². W 1996 r. do stowarzyszenia przystąpił J. Gorzelik, który znacząco zmienił formułę funkcjonowania i programowe oblicze ruchu. Różnice między „starym” a „nowym” Ruchem Autonomii Śląska zauważalne były przede wszystkim w ideowej ewolucji oraz postrzeganiu znaczenia przedwojennej autonomii. o ile bowiem odwołanie do województwa autonomicznego z 1920 r. wciąż jest obecne jako symbol walki, nowy RAŚ nawiązuje przede wszystkim do współczesnych wzorców ustrojowych państwa regionalnego, stawiając za wzór model wspólnoty hiszpańskiej czy federacji o szerokich uprawnieniach krain federacyjnych. Preferuje także otwarcie na współczesne zachodnie rozwiązania, czego dowodem jest członkostwo ugrupowania w Wolnym Sojuszu Europejskim³.

W przeciwieństwie do założycieli RAŚ, którzy za sukces w latach 90. uznawali sam fakt możliwości utworzenia śląskiego stowarzyszenia, młodszy działacze w sposób dynamiczny pozyskiwali nowych członków, skutecznie skupili także na RAŚ uwagę opinii publicznej. Nowych przywódców ugrupowania charakteryzuje konsekwentne dążenie do celu, czego największą manifestacją jest idea Marszu Autonomii⁴ oraz deklaracja powołania autonomii regionalnej do 2020 r⁵.

Nadzieję na utworzenie takiego regionu RAŚ wiązał pierwotnie z obszarem tak Górnego, jak i Dolnego Śląska⁶, jednak po chłodnym przyjęciu inicjatywy przez Dolnoślązaków stowarzyszenie zawęziło obszar starań do regionu Górnego Śląska, na którym cieszyło się większym poparciem. Pierwotne kryterium etniczne (posiadania „śląskich korzeni”) warunkujące przynależność do stowarzyszenia zastąpiono deklaratywnym charakterem śląskości – do sto-

² T. Kijonka, *Po siedmiu latach kampanii*, [w:] *Nadciągają Ślązacy: czy istnieje narodość śląska?*, red. L.M. Nijakowski, Warszawa 2004, s. 64.

³ Wolny Sojusz Europejski (ang. *European Free Alliance*, EFA) to organizacja skupiająca ugrupowania społeczne i polityczne określające się mianem reprezentantów „narodów bez państw”. Do głównych celów członków EFA należy dążenie do uzyskania autonomii lub całkowitej suwerenności od państw, w których egzystują. Są bezwarunkowymi zwolennikami idei Europy regionów.

⁴ Cykl manifestacji organizowanych każdego roku przez RAŚ ok. 15 lipca, tj. rocznicy uchwalenia Statutu Organicznego Województwa Śląskiego w 1920 r.

⁵ *Autonomia dla Śląska. Już w 2020*, <http://www.newsweek.pl/polska/autonomia-dla-slaska--juz-w-2020,68661,1,1.html> [dostęp: 20.11.2017].

⁶ E. Sekuła, *Po co Ślązakom potrzebny jest naród? Niebezpieczne związki między autonomią i nacjonalizmem*, Warszawa 2009, s. 11.

warzyszenia ma prawo przystąpić każdy, kto czuje się Ślązakiem i popiera cele ruchu. Zauważalna jest zatem zmiana w kierunku otwarcia się na członków spoza regionu oraz napływowych mieszkańców Śląska, a nawet innych regionów Polski i świata⁷. Zmianę zapisu w regulaminie tłumaczono brakiem możliwości zidentyfikowania znaczenia terminu „Ślązak” oraz procedury weryfikującej śląskość jednostki.

Wizja autonomii w dokumentach programowych ugrupowania

Wizja śląskiej autonomii, wielokrotnie modyfikowana, pojawia się w publikacjach, artykułach oraz wypowiedziach czołowych przedstawicieli stowarzyszenia. Głównym dokumentem określającym postulowaną formę administracyjną jest Statut Organiczny Śląskiego Województwa Autonomicznego⁸, który prezentuje proponowany przez RAŚ kształt polityczny i prawny autonomii terytorialnej oraz późniejsze funkcjonowanie Śląskiego Województwa Autonomicznego. Propozycja odnosi się także do obowiązujących ustaw związanych z funkcjonowaniem stowarzyszeń oraz porządkiem prawnym RP. W swoich dokumentach programowych oraz wystąpieniach, członkowie RAŚ nawołują do utworzenia województwa autonomicznego określanego mianem autonomii śląskiej, wzorowanego i odwołującego się bezpośrednio do autonomicznego Województwa Śląskiego z okresu międzywojnia. Używanie nazwy Śląskie Województwo Autonomiczne⁹ wskazuje na wolę kontynuacji polityki niezależności regionu, którą posiadał w okresie II RP, przy jednoczesnym czerpaniu z rozwiązań zawartych w obowiązującej Konstytucji Rzeczypospolitej z 1997 r. Tymczasem analiza dokumentów RAŚ skłania do jednoznacznego wniosku o dążeniu stowarzyszenia do przekształcenia Rzeczypospolitej Polskiej w państwo regionów autonomicznych na wzór Hiszpanii, Włoch czy Wielkiej Brytanii, co znajduje potwierdzenie także w wypowiedziach lidera i działaczy ruchu. Charakterystyczna jest również ewolucja poglądów stowarzyszenia na definicję oraz praktyczny wymiar regionu autonomicznego, które stoją w sprzeczności do manifestowanej przez RAŚ wizji przywrócenia „statutu organicznego Województwa Śląskiego”¹⁰.

⁷ Brak takich przeciwskażeń powoduje, że do RAŚ mogą należeć również obywatele innych państw, którzy deklarować będą emocjonalną bliskość ze Śląskiem.

⁸ *Statut Organiczny Śląskiego Województwa Autonomicznego*, autonomia.pl/n/statut-organiczny, ostatnia aktualizacja 15.01.2012 r. [dostęp: 2.12.2013].

⁹ Proponowana przez Stowarzyszenie forma zapisu nazwy, także w polskiej legislaturze.

¹⁰ *Ustawa Konstytucyjna z dn. 15 lipca 1920 r. zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego*, (Dz. Ust. Poz. 497); pisownia statut organiczny Województwa Śląskiego jest oryginalną formą zapisu w ustawie.

Jako argument przemawiający za możliwością i koniecznością przywrócenia województwa autonomicznego RAŚ podaje nie tylko bezprawne zniesienie autonomii w 1945 r., lecz także zmiany wprowadzone w konstytucji kwietniowej z 1935 r., które, zdaniem ugrupowania, gruntownie naruszały porozumienie stron z 1920 r. Propozycja RAŚ ukazująca się po 65 latach od zniesienia autonomii wyraźnie sugerowała dążenia do przywrócenia międzywojennej poprzedniczki, czego dowodem jest m.in. kształt pytania zadawanego w czasie przeprowadzanych przez stowarzyszenie, niezgodnych z polskim prawem, parareferendów: „Czy jesteś za przywróceniem Górnemu Śląskowi autonomii, którą miał w Polsce w okresie międzywojennym?”¹¹. Proponowany przez RAŚ kształt nowego Śląskiego Województwa Autonomicznego znacznie odbiega jednak od międzywojennej poprzedniczki, która zdaniem działaczy ruchu stanowi jedynie „wzór i punkt odniesienia” dla walki o autonomiczność regionu. Wizja nowego charakteru regionu pojawia się w dokumentach oraz wystąpieniach czołowych działaczy RAŚ¹². Najpełniej przedstawiona została w propozycji Statutu Organicznego Śląskiego Województwa Autonomicznego¹³ sporządzonej przez Ruch Autonomii Śląska w 2012 r. Opiera się ona na utworzeniu Śląskiego Województwa Autonomicznego – tworu o osobowości prawnej. Warunkiem jego egzystencji jest uznanie odrębnych praw autonomii, nie stojących jednocześnie w sprzeczności z Konstytucją RP, systemem prawnym oraz strukturami ponadnarodowymi, których państwo jest partnerem lub członkiem. Proponowany projekt Statutu Organicznego Śląskiego Województwa Autonomicznego pozostawia jednak wiele niejasności oraz propozycji stojących w sprzeczności z Konstytucją RP, dlatego też RAŚ zaproponował wprowadzenie zmian w obowiązującej w Polsce ustawie zasadniczej. Pierwszą niejasność stanowi propozycja przyznania śląskiemu województwu autonomicznemu osobowości prawnej, co czyni ją znacznie bardziej zbliżoną do autonomii regionalnych, aniżeli pierwowzoru z 1920 r. Zgodnie z art. 12 § 2, Statutu Organicznego Śląskiego Województwa Autonomicznego nowy dokument byłby aktem prawnym o randze ustawy organicznej, która *de iure* nie istnieje w polskim porządku prawnym. Obiekcje budzi także art. 3. projektu, zawierający propozycję określenia terytorium województwa autonomicznego na podstawie kryterium związków historycznych, kulturowych lub gospodarczych z regionem¹⁴. Jak argumentował lider ugrupowania:

¹¹ TVS, *Czy jesteś za przywróceniem autonomii Górnego Śląska? – RAŚ organizuje prareferendum*, <https://tvs.pl/informacje/czy-jestes-za-przywroceniem-autonomii-gornego-slaska-ras-organizuje-prareferendum-2011-06-28/> [dostęp: 28.06.2011].

¹² To m.in. Statut Ruchu Autonomii Śląska, projekt Statutu Organicznego Śląskiego Województwa Autonomicznego, projekt zmian w Konstytucji RP oraz liczne artykuły w prasie wytwarzanej i kolportowanej przez stowarzyszenie, ich konta w portalach społecznościowych, strony internetowe etc.

¹³ *Statut Organicznego Śląskiego Województwa Autonomicznego* autonomia.pl/n/statut-organiczny [dostęp: 15.01.2012].

¹⁴ Ibidem.

Województwo śląskie i tak na dłuższą metę w tym kształcie terytorialnym nie ma racji bytu no bo nie można tłumić w dłuższej perspektywie aspiracji mieszkańców Częstochowy którzy z Górnym Śląskiem się nie identyfikują. [...] Uczymy się na własnych błędach. Ten podział administracyjny, który mamy jest wyrazem polityki nieufności wobec historycznych regionów i wspólnot regionalnych. Wierząc, że ustalony podział administracyjny nie jest ostateczny¹⁵.

Podstawowy problem stanowiłoby określenie np. statusu Dolnego Śląska, który prezentuje postawę niechętną wobec wizji utworzenia autonomii, a w wyniku wiekowych uprzedzeń nie darzy sympatią mieszkańców Górnego Śląska. Podobnie Zagłębie Dąbrowskie, które mimo związków gospodarczych z regionem Górnego Śląska nie podzielają poczucia przynależności do Śląska kreowanego w wizji autonomistów. Jerzy Gorzelik przyznał, że „Są takie regiony, gdzie tak naprawdę ta świadomość historyczna zupełnie się zatarła i nie ma nawet śladowych aspiracji w tym kierunku by te historyczne regiony jakoś reanimować. No więc tam byłyoby to sztuczne”¹⁶. Kolejnym problematycznym zagadnieniem byłoby określenie statusu powiatów ościennych, przyległych do Śląska, stanowiących pogranicze, które bez wątplenia związane jest z nim gospodarczo, historycznie a także pośrednio (w wyniku przenikania zwyczajów regionalnych, mieszkańców, małżeństw) kulturowo. Bez odpowiedzi pozostaje pytanie o kryterium, na którego podstawie nastąpi wyznaczenie tego obszaru, formy podjęcia takiej decyzji (referendum? konsultacje społeczne?) oraz czy zaproponowane rozwiązania oddadzą wiarygodność nastrojów również tych, którzy nie będą mogli/chcieli udzielić odpowiedzi bądź uczestniczyć czynnie we wskazanym procesie.

Warto zwrócić uwagę także na art. 5. § 2 proponowanej przez RAŚ ustawy, która dokonuje lokacji organów i instytucji regionalnych w różnych częściach Śląska, co stanowi nawiązanie nie do okresu międzywojnia, a decentralizacji wzorowanej na modelu państw federalnych. W 1920 r. organem nadzoru nad działalnością jednostek samorządu w zakresie prawnym był Wojewoda oraz Rada Wojewódzka – organy władzy centralnej. W propozycjach RAŚ organami tymi są Prezes Rady Ministrów (śląskich), Wojewoda oraz Śląski Sąd Administracyjny. Zapis ten tworzy *de facto* podstawy dla niemal całkowitej autonomii prawnej regionu. Brak doprecyzowania terminów¹⁷ pogłębia jedynie obawy o poprawność i konstrukcję prawną oferowanego rozwiązania.

Mimo pozornych odwołań do statutu organicznego województwa śląskiego z 1920 r., obecna propozycja RAŚ nie ma wielu punktów wspólnych z przedwojennym pierwowzorem. Przede wszystkim jej kształt i walka śro-

¹⁵ Wypowiedź J. Gorzelika dla TVS z 2008, <http://www.youtube.com/watch?v=6FikC-lg30k4> [dostęp: 1.02.2009].

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Nie jest np. klarownie określone, czy we fragmencie dotyczącym uprawnień Prezesa Rady Ministrów mowa o PRM rządu centralnego, czy PRM województwa autonomicznego.

dowisk autonomicznych o autonomię są zgoła odmienne: posiadają odmienną motywację i tło historyczne. Projekt statutu z 1920 r. został opracowany jako konieczność walki o obywateli w wyjątkowej sytuacji na arenie międzynarodowej związanej z polityczną walką państw o ziemię śląskie. W przypadku obecnych dążeń do powołania śląskiej autonomii, postulujący odwołują się przede wszystkim do (niekonsekwentnie głoszonej) odrębności kulturowej, etnicznej a nawet narodowej, upatrując powodów do przywrócenia autonomii w ucisku Ślązaków oraz problemach ekonomicznych i społecznych regionu. Zdaniem lidera RAŚ, J. Gorzelika, autonomia jest naturalnym wynikiem odrębnej tożsamości Ślązaków i największym pragnieniem mieszkańców tych ziem. Potwierdzeniem tych słów mają być regionalne różnice kulturowe, mowa śląska czy odmienne podejście do deklarowanej publicznie tzw. narodowości śląskiej. Tymczasem na oficjalnych stronach prowadzonych przez RAŚ czytelnik może przeczytać, że: „Powrót do tradycji z lat dwudziestych XX wieku mógłby stać się celem Górnoślązaków niezależnie od ich poglądów politycznych, pochodzenia geograficznego i etnicznego, wyznania czy statusu społecznego. Warto uczyć historii regionu, języka i obyczajów, bo dzięki temu podtrzymujemy tożsamość górnośląską. Pokazujemy w ten sposób, że ta ziemia jest inna niż Mazowsze czy Małopolska i należy nam się od Polski coś innego niż centralizm. Powinniśmy przypominać o tym, że kiedyś Górny Śląsk miał autonomię. Był to świetny pomysł osiemdziesiąt lat temu, ale się nie zestarzał. Wciąż jest to dobre rozwiązanie”¹⁸.

Stowarzyszenie w swoich propozycjach nie podejmuje problemu obecnego stanu zamieszkania ziem śląskich, które w wyniku ruchów powojennych zasiedlili także mieszkańcy innych części kraju. I choć ze względu na czas jaki tam przemieszkali, uważają się za Ślązaków, nie czują potrzeby separowania się od ziemi ojczystej lub tworzenia autonomii, która we współczesnej wizji RAŚ stanowiłaby silny załączek państwa w państwie.

W analizach nad możliwością przywrócenia autonomii warto uwzględnić także często pomijany w filozofii RAŚ argument, że nie cały Śląsk chce autonomii regionalnej. W swoich wystąpieniach RAŚ wielokrotnie podkreślał wagę konsultacji społecznych (czemu dawał wyraz np. w niezgodnych z prawem „parareferendach”). Postulatu tego nie realizuje jednak w stosunku do promowanej wizji powołania autonomii. Warto podkreślić, że Ziemia Śląska nie jest jednorodna. Wewnątrz regionu dostrzegalne są wielowiekowe podziały i dychotomia podejścia do tożsamości, autonomii, statusu mowy śląskiej oraz kultury. Mieszkańcy obszaru dawnego województwa katowickiego uważają mieszkańców Ziemi Opolskiej za Niemców, a nie Ślązaków. Górnoślązacy nie darzą sympatią Dolnego Śląska i całego Zagłębia Dąbrowskiego, uważając ludność tych terenów za napływową, „nieśląską”. Podłożem konfliktu są historyczne podziały, wielowiekowy żal za promowanie „Zagłębiaków”,

¹⁸ *Frequently Asked Questions, FAQ*, <http://autonomia.pl/faq> [dostęp: 1.11.2014].

oraz dyskryminację mieszkańców Górnego Śląska w procedurach awansów zawodowych w okresie PRL.

Niejasne w nowej wizji jest proponowane już na wstępie dyskursu zdefiniowanie pojęcia organizacji terytorium Śląskiego Województwa Autonomicznego na podstawie kryterium związku historycznego lub kulturalno-gospodarczego z regionem. Wątpliwość należy wyrazić także wobec propozycji utworzenia stanowiska Prezydenta Ministrów (Prezesa Rady Ministrów/Prezydenta Autonomii?) zawartej w projekcie stowarzyszenia. Jego rola w znaczący sposób ograniczy bowiem władzę rządu centralnego w regionie. Aby projekt Statutu Organicznego Śląskiego Województwa Autonomicznego mógł zostać poddany pod rozwagę i stać się obiektem merytorycznej dyskusji stron, należałoby przede wszystkim dostosować go do obecnej, formalnoprawnej sytuacji Rzeczypospolitej Polskiej.

Choć oficjalną propozycję autonomii najpełniej odzwierciedlają przedstawione przez ruch projekty nowelizacji ustawy zasadniczej oraz nowego statutu organicznego, jej wizja wciąż ewoluje, o czym świadczyć mogą nowe wypowiedzi i materiały prezentowane przez stowarzyszenie. Obecnie RAŚ promuje ideę autonomii regionu jako model podziału administracyjnego plasujący się między samorządem terytorialnym a państwem regionalnym. Podkreślając anachronizm państw narodowych z władzą centralną, wskazuje jednocześnie na negatywne aspekty obecnego kształtu samorządności polegające m.in. na silnym finansowym uzależnieniu województw od władzy centralnej oraz możliwości dokonania przez władze krajowe zmian przepisów funkcjonowania gmin powiatów i województw¹⁹. Skontrastowana z takim systemem autonomia, zdaniem stowarzyszenia, daje szeroki zakres samodzielności, która zezwala na decydowanie m.in. o podziale pieniędzy, podatkach czy sprawach wewnętrznych „we własnym gronie”. Autonomia to według RAŚ miejsce, w którym „[...] nikt nie narzucałby naszym dzieciom o jakich bohaterach historycznych muszą się uczyć a jakie wydarzenia pomijać a pieniądze wypracowane na Śląsku, zostawałyby na Śląsku”²⁰. o braku konsekwencji w przypadku walki o utrzymanie tożsamości i etniczności Śląska świadczy jednak zapis figurujący na stronie stowarzyszenia: „Różnorodność naszej ziemi nie pozwala na faworyzowanie bądź deprecjonowanie którejkolwiek z grup narodowych, religijnych, społecznych lub etnicznych”²¹.

W materiałach prasowych RAŚ często podkreśla korzyści, jakie przyniosłoby dla Śląska wprowadzenie odrębności regionu. Ich zdaniem, autonomia może przyczynić się do zorganizowanego rozwoju, właściwego rozdziału środków finansowych, przekazania przez władzę centralną decyzyjności w ręce zwykłych ludzi oraz transparentności rozliczania regionalnych polityków za podejmowane działania i składane obietnice. Podkreśla również

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem.

możliwość zachowania tożsamości poprzez stworzenie regionalnego wzorca systemu edukacji, który ma pozwolić na lepszą ochronę śląskiej tożsamości przed „[...] tymi z Krakowa, Łodzi czy Warszawy decydującymi o tym, czego uczą się dzieci w śląskich szkołach”²². W autonomii RAŚ upatruje szansy na zachowanie, w dobie globalizacji, własnej tożsamości, poprzez możliwość samostanowienia o własnej polityce kulturalnej i edukacyjnej. Autonomia, to zdaniem władz ruchu także prestiż, którym Śląsk dorównać będzie mógł metropolii warszawskiej²³.

W odżegnywaniu się od dążeń niepodległościowych stowarzyszenie podkreśla wyłącznie argumenty natury racjonalnej, tj. bilans zysków i strat, a nie np. przywiązania do Rzeczypospolitej Polskiej. „Dla Śląska korzystniejsza jest autonomia niż niepodległość. Bo mimo pracowitości i gospodarności Górnoślązaków, niepodległe pięciomilionowe państwo miałoby słabszą pozycję niż silny, autonomiczny region w ramach Polski”²⁴. Stowarzyszenie podkreśla przy tym wyraźnie, że: „Autonomia zachęca do żądania niepodległości tylko wtedy, gdy państwo zbyt mocno ingeruje w regionalne rządy — przykładem jest Katalonia. Istnieją setki przykładów regionów autonomicznych, gdzie nikt poważny nie podnosi hasel niepodległościowych, bo to się nie opłaca”²⁵.

W stanowiskach przedstawicieli RAŚ wyraźnie widać ewolucję wizji autonomii. o ile pierwszy okres działalności stowarzyszenia charakteryzował się przede wszystkim dążeniami do przywrócenia śląskiego Województwa Autonomicznego w kształcie z 1920 r., o tyle po roku 1996 następowała stopniowa zmiana kierunku zmagania na rzecz nawiązań do państw regionalnych i federalnych, gdyż jak sugerowano „w wymiarze politycznym zakres autonomii to również przedmiot do debaty na szczeblu regionalnym i krajowym. Można odwołać się do standardów zachodnioeuropejskich, przede wszystkim do tzw. państw regionalnych – Hiszpanii, Włoch i Wielkiej Brytanii”²⁶. Postępującą ewolucję wizji autonomizacji regionu ruch argumentuje przede wszystkim zmianami kontekstu historycznego i międzynarodowego. Jego zdaniem, przywrócenie autonomii śląskiej z okresu 1920 r. jest awykonalne, dlatego postuluje jej unowocześnienie poprzez utworzenie szeregu autonomicznych regionów w państwie, postrzeganych jako dojrzała forma decentralizacji władzy²⁷. Ostatnia, trzecia już wizja autonomizacji kraju zakłada całkowitą dekompozycję państw narodowych na rzecz „[...] śmiałej wizji Europy regionów”²⁸, w której [...] poniekąd oznacza to zdecydowane rozluźnienie związków Gór-

²² Ibidem.

²³ Ibidem.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Wywiad z J. Gorzelikiem w katowickim Studio Sygnałów Dnia, www.polskieradio.pl/player/2010 [dostęp: 12.12.2010].

²⁸ J. Gorzelik, *Ruch śląski – między nacjonalizmem i regionalizmem*, [w:] *Nadciągają Ślązacy...*, s. 28.

nego Śląska z warszawską stolicą, ponieważ stolicą stanie się zapewne Bruksela²⁹. Wizja Ślązaka-Europejczyka wynika z głębokiego przeświadczenia ideologów ugrupowania o powolnej erozji państw narodowych, możliwych do zastąpienia „Europą stu flag”, w której archaiczne państwa zastąpią relacje ludności zamieszkujących historyczne regiony. RAŚ określa ten proces mianem powstawania „Europy Ludów”³⁰.

Działalność RAŚ na tle ostatnich wydarzeń w europejskich państwach regionalnych

Zagrożenia płynące z fascynacji ugrupowania Ruch Autonomii Śląska kształtem i funkcjonowaniem regionów autonomicznych oraz ich szerokimi uprawnieniami stają się czytelne przy dokonaniu analizy obecnej sytuacji w innych europejskich państwach. Francja od lat boryka się z separatyzmem korsykańskim, Szkoci wywalczyli sobie groźbami o oderwaniu kolejne poszerzone prawa autonomiczne³¹, a w Hiszpanii w bojach o niepodległość najbardziej niestabilny dotychczas region autonomiczny – Kraj Basków zastąpiła Katalonia, której władze publicznie wyartykułowały, że obecny kształt autonomii już im nie wystarcza.

18 września 2014 r. Szkoci przeprowadzili referendum ws. separacji od Zjednoczonego Królestwa. Ich przypadek naturalnie skłania do głębszej analizy dążeń i potencjalnych konsekwencji działań podejmowanych przez Ruch Autonomii Śląska, Związek Ludności Narodowości Śląskiej czy Stowarzyszenia Osób Narodowości Śląskiej (ściśle powiązanych z RAŚ).

Przedstawiciele RAŚ, podobnie do szkockich separatystów, publicznie wyrzekają się w walce o „swoje prawa” przejawów szowinizmu, deklarując wolę racjonalnego podejścia do możliwości wprowadzenia autonomii regionalnej w Polsce, używając przy tym niemal takiej samej retoryki. Argumentami tak szkockich, jak i śląskich działaczy są m.in. rozrzutność rządu centralnego i podejmowane przezeń działania całkowicie pomijające, a nawet pogwałcające odrębność kulturową regionu, oraz brak woli do uznania jego odmienności. W rozpowszechnianych przed referendum materiałach promujących konieczność oddzielenia się Szkocji od Zjednoczonego Królestwa, zwolennicy secesji przekonywali obywateli i mieszkańców o korzyściach, jakie będą płynąć ze zmian m.in. o powstrzymaniu odpływu gotówki z regionu

²⁹ Wypowiedź J. Gorzelika za: M. Bieda, *Naród czy polityczna gra? Kształtowanie się tożsamości regionalnej na przykładzie Górnego Śląska*, http://www.socjologia.ath.bielsko.pl/prace/mbieda_slask.pdf [dostęp: 20.04.2015].

³⁰ *Unia Europejska Szansą rozwoju regionu. RAŚ, Rybnik* za: T. Kijonka, *Po siedmiu...*, s. 65.

³¹ W 2014 r. Szkocja przeprowadziła referendum ws. separacji od Wielkiej Brytanii podając za argument zbyt małą autonomię decyzyjną. Dokonała tego zaledwie po 15 latach od momentu otrzymania wysokiego stopnia autonomii wewnątrz kraju.

czy poprawie nieumiejętnie zarządzanej przez centralę szkockiej gospodarki. Te, niczym niepoparte obietnice realnej szansy na szybki do osiągnięcia dobrobyt, upragnionego rozwoju ekonomicznego i politycznej spójności (w tym m.in. slogany o możliwości dorównania ekonomii Norwegii już po kilku latach samodzielności) do złudzenia przypominały obietnice śląskich autonomistów. Podobnie do szkockich separatystów RAŚ zarzeka się, że postulowana przez ugrupowanie autonomia miałyby być wprowadzana stopniowo, aż do niezależności „akceptowanej przez obie strony”. Analizując historię obu regionów, nie sposób nie odnaleźć analogii między retoryką oraz sposobami dążenia do osiągnięcia zamierzonego celu. Wola Szkotów do uczynienia kolejnego kroku w kierunku uzyskania całkowitej niezależności ma źródło w poczuciu pokrzywdzenia przez państwo brytyjskie. Wierząc, że zrujnowanie przemysłu, zamknięcie większości fabryk i częściowa prywatyzacja usług socjalnych są następstwem decyzji Żelaznej Damy³², z pogardą spoglądają na rząd centralny. Zwolennicy secesji utożsamiają państwo z molochem, który swoimi eksperymentami fiskalnymi skrzywdził i porzucił region, pozostawiając jego mieszkańców jedynie z niespełnionymi obietnicami. Nie mają ochoty, by, jak mówiły slogany zwolenników separacji, dalej być częścią tej marki (marki Wielka Brytania – przyp. M. Rzeszutko). Dążenie do całkowitego uniezależnienia argumentowano przede wszystkim wolą osiągnięcia finansowej stabilności, przewartościowania i zrozumienia od nowa Europy oraz przywrócenia obywatelom poczucia sprawiedliwości społecznej. Dodatkowym atutem była perspektywa podejmowania samodzielnych decyzji, która, jak przyznawali zwolennicy separacji, wydawała się ekscytująca. Nie trudno odnaleźć tu analogię do rodzimego Śląska. I choć w przeciwieństwie do Szkotów, Ślązacy nie są narodem, przejawiają zbliżone aspiracje. Podobnie jak szkoccy separatyści RAŚ podkreśla wyzysk finansowy regionu przez stolicę³³, akcentując przy niemal każdej okazji przepaść ekonomiczną między Mazowszem a Śląskiem. Tak jak w Wielkiej Brytanii spory między Partią Konserwatywną i Partią Pracy przyczyniły się do znacznego wzrostu poparcia dla Szkockiej Partii Narodowej, tak w Rzeczypospolitej nieustanne walki partyjne i niespełnione obietnice kolejnych systemów i rządów przyczyniły się do zaszczerpienia w Ślązakach nostalgii za wielkością minionych czasów, w tym woli przywrócenia autonomicznego województwa, co sprzyjało wzrostowi znaczenia RAŚ i budowy przez jego lidera silnego ugrupowania regionalnego. Stabilizacji w Zjednoczonym Królestwie nie sprzyjały niejasne wobec secesjonistów postawy byłego premiera D. Camerona. Dokładnie w ten

³² Premier Zjednoczonego Królestwa, Margaret Thatcher, która z uwagi na swoją stanowczą postawę wobec protestujących przeciw wprowadzającym przez nią reformom zyskała przydomek Żelaznej Damy.

³³ M. Suchodolska, *Stolica – pepek świata. Jak warszawocentryzm niszczy życie gospodarcze kraju*, <http://forsal.pl/artykuly/843672,stolica-pepek-swiatea-jak-warszawocentryzm-niszczy-zycie-gospodarcze-kra-ju.html> [dostęp: 25.12.2014].

sam sposób postępowała rządząca wówczas w Polsce koalicja partyjna Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, która zamiennie: wspierała starania RAS, negocjując przy tym niektóre jego postulaty, zapraszała do współpracy, by „wskazać mu właściwą drogę”, a następnie ignorowała interpelacje poselskie związane z celami ugrupowania.

W 2013 r. Autonomiczny Rząd Szkocji opublikował dokument programowy „Przewodnik po niepodległej Szkocji” zapowiadający szereg prognozowanych pozytywnych zmian, jakie nastąpią po oderwaniu Szkocji od macierzy. Bliźniaczy program zaproponował w trzech dokumentach Ruch Autonomii Śląska.

W zestawieniu nastrojów szkockich separatystów i śląskich autonomistów warto przytoczyć szereg istotnych faktów związanych z bezpieczeństwem państwa. W odpowiedzi na żądania szkockich separatystów, władze centralne alarmowały o realnym zagrożeniu stabilności państwa oraz inwestycji zagranicznych w regionie. Niezależni eksperci podkreślali również szczególne zagrożenie tych wydarzeń, stanowiących precedens do rozbudzenia uspiętego konfliktu Irlandii. Ośrodki analityczne jednoznacznie wskazywały, że potencjalna niepodległość Szkocji może nie tylko nie przysłużyć się gospodarce i rozwojowi regionu, ale w sposób poważny zaszkodzić rynkowi nieruchomości, wywołać spowolnienie rozwoju gospodarczego oraz odpływ kapitału firm zagranicznych inwestujących i posiadających swoje siedziby w Edynburgu. Niezależne think tanki ustosunkowały się także do argumentów związanych z etnicznością Szkocji oraz postulatu „oddania Szkotom ich ziem pod niezależne władanie”. Jak podało Centre on the Dynamics of Ethnicity BBC, liczba osób w szkockim społeczeństwie permanentnie ulega zmianom etnicznym. Co szóste gospodarstwo domowe jest zróżnicowane etnicznie. Do 2011 r. Szkocję zamieszkiwało ponad 850 tys. osób niebędących Szkotami³⁴: pochodzenia chińskiego, afrykańskiego, indyjskiego i pakistańskiego, a sam proces postępuje znacznie szybciej niż jeszcze dekadę temu. Dane te korelują z zestawieniem liczby ludności autochtonicznej Śląska oraz ludności napływowej, która w wyniku powojennych działań przeprowadzonych na tym obszarze nie jest jednorodna etnograficznie. Obecny stan rdzennej ludności Śląska, w zestawieniu z jego napływowymi mieszkańcami szacuje się na stosunek ok. 30% do 70%³⁵. Warto więc zadać sobie pytanie, na ile wola postulujących autonomię regionalną będzie wola wewnętrzną autochtonów, a na ile decyzją narzuconą wszystkim przybyłym z innych ziem, nowym mieszkańcom Śląska. Szkoci, podobnie do innych wspólnot, nie zrezygnowali z dążeń separatystycznych, zaś autonomia, mimo iż w każdym z przypadków szeroka, stanowiła jedynie formę przejściową na drodze do walki

³⁴ *Scotland becoming more ethnically diverse*, <http://www.bbc.co.uk/news/uk-scotland-27580594.html> [dostęp: 27.05.2014].

³⁵ L. Nijakowski, o *procesach narodotwórczych na Śląsku*, [w:] *Nadciągają Ślązacy...*, s. 141.

o niepodległość. W takich też kategoriach, po dokonaniu dokładnej analizy ewolucji stowarzyszenia Ruch Autonomii Śląska, należy rozpatrywać dążenia wspomnianego ugrupowania. To właśnie pod hasłem „Wczoraj Szkocja jutro Śląsk” przebiegał cykl spotkań organizowanych przez RAŚ w ramach akcji „Pogõdejmy ô Ślõnsku”³⁶. Alarmem w stosunku do żądań działaczy RAŚ oraz ich zapewnień o dążeniu do wprowadzenia wyłącznie autonomii w granicach RP niech będzie szeroka autonomia Szkocji, która systematycznie poszerzała zakres swoich uprawnień, a od 1999 r. posiada własny parlament, odrębny od reszty państwa system edukacji, system emerytalny i służby zdrowia, nawet własną drużynę piłki nożnej. Mimo to, z tak szerokim zakresem przywilejów, zaledwie po 15 latach zapragnęła przejść na wyższy poziom niezależności, walcząc o całkowitą niepodległość.

Wyraźne zagrożenie generuje antypolska postawa lidera śląskich autonomistów, której egzemplifikacją jest jego oświadczenie „Nic Polsce nie przyrzekałem, więc jej nie zdradziłem”³⁷. Po wypowiedzi przewodniczącego partii Prawo i Sprawiedliwość, Jarosława Kaczyńskiego, określającej Ślązaków mianem V kolumny, ideolog utworzenia autonomicznego Śląska i zwolennik RAŚ, K. Kutz, grzmiał w mediach: „To jest po prostu niedopuszczalne. To nie jest obraza, to jest poniżenie zbiorowej godności tych ludzi. Gdyby Ślązacy nie byli tacy potulni, tacy zrównoważeni, tacy mądrzy, no to wie Pani, taki eksces opowaznia do rzeczy o wiele groźniejszej niż się wszystkim zdaje. Ślązacy budzą się ze śpiączki. Chcą być równoprawnymi obywateli współczesnej Polski. Nie wolno im? Obowiązkiem państwa jest żeby im to dać!”³⁸. J. Gorzelik wtórował mu: „Z reguły tam, gdzie władza centralna tłumiała bezwzględnie aspiracje regionów, wspólnot jakichś mniejszościowych – tam dochodziło do eskalacji przemocy – tak jak w kraju Basków”³⁹.

Zgodnie z ignorowanymi przez rząd centralny Hiszpanii zapowiedziami, 1 października 2017 r. władze katalońskie przygotowały i przeprowadziły nieuznawane przez Hiszpanię referendum niepodległościowe. Już w czasie plebiscytu doszło do starć oraz użycia siły przez służby porządkowe wobec głosujących i protestujących. Przy użyciu środków przymusu bezpośredniego zamknięto i opróżniono 319 lokali do głosowania. 877 uczestników starć zostało rannych, w tym także przedstawiciele służb mundurowych i Gwardii Cywilnej. Władze centralne uznały referendum, a następnie przyjęcie przez kataloński parlament w tajnym głosowaniu rezolucji o ustanowieniu niezależ-

³⁶ J. Chmielowska, *Wczoraj Szkocja, jutro Śląsk. Ruch Autonomii Śląska marzy o nowych granicach*, <http://wpolityce.pl/polityka/216917-wczoraj-szkocja-jutro-slask-ruch-autonomii-slaska-marzy-o-nowych-granicach> [dostęp: 20.06.2014].

³⁷ A. Klich, *Nie ma narodu, może będzie – portret Jerzego Gorzelika*, <http://wyborcza.pl/1,76842,320646.html?disableRedirects=true> [dostęp: 20.04.2014].

³⁸ „Kropka nad i”, TVN 24, 7.04.2011 r.

³⁹ Wypowiedź J. Gorzelika dla TVS z 2008 r., <http://www.youtube.com/watch?v=6FikC-lg30k4> [dostęp: 5.01.2009].

nej Republiki Katalonii, za „rzeczywisty atak na państwo prawa”⁴⁰, a premier Rajoy zażądał zgody Senatu na użycie art. 155 konstytucji, pozwalającego m.in. na podjęcie niezbędnych środków mających na celu zmuszenie władz regionalnych do przestrzegania obowiązków wynikających z ustawy zasadniczej. Działania zmierzające do uruchomienia procedur wynikających z ww. zapisu miały miejsce jedynie raz w historii Hiszpanii, w 1989 r., kiedy zdecydowano się na ich użycie wobec Wysp Kanaryjskich. Konflikt udało się jednak zażegnać. Katalońska rebelia zakończyła się wydaniem przez madrycki sąd Audiencia Nacional europejskiego nakazu aresztowania dla zdymisjonowanego przez władze centralne premiera Katalonii Carlesa Puigdemonta i czworga członków jego rządu, a konflikt na linii Barcelona-Madryt określono mianem największego kryzysu hiszpańskiego od czasu działalności ETA.

Argumentem dla władz centralnych do uruchomienia art. 155 był nie tylko brak przejrzystości i jednoznaczności w kolejnych stanowiskach władz katalońskich, ale także niewielki odsetek Katalończyków biorących udział w samym plebiscycie. Uczestniczyło w nim ok. 2,28 mln osób spośród 5,3 mln uprawnionych do głosowania. 27 proc. ludności Katalonii opowiedziało się za niepodległością regionu. Wśród głosujących 90% opowiedziało się za ogłoszeniem suwerenności, 10% wyraziło swój sprzeciw wobec separacji.

Wbrew pozorom, ostatecznym argumentem determinującym separację Katalonii nie był argument finansowy, ale idea niepodległości pojmowana jako zjawisko kulturowe, oparte na samoświadomości i zdolności do samostanowienia⁴¹. Poczucie odrębności Katalończyków od reszty kraju wzmagali nie tylko posiadany od lat status autonomii regionalnej z szerokimi uprawnieniami, ale także konsekwencja podtrzymywania własnej odrębności, pielęgnowanej poprzez niezależny system i program edukacyjny, przekazywanie subiektywnej interpretacji historii regionu jako wyzyskiwanego przez Kastylijczyków, pielęgnowanie własnej kultury i odmiennego języka. Konsekwentnie wykorzystywano także wszelkie okazje do zaznaczenia w prawie krajowym swojej odrębności – nie tylko kulturowej, ale zwłaszcza narodowej⁴².

⁴⁰ *Premier Hiszpanii: nie było referendum niepodległościowego w Katalonii*, <http://www.pap.pl/aktualnosci/swiat/news,1106449,premier-hiszpanii-nie-bylo-referendum-niepodleglosciowego-w-katalonii-.html> [dostęp: 2.10.2017].

⁴¹ Poświadczają to m.in. dane z ubiegłej dekady. W 2007 r. Hiszpania zmagala się z kryzysem ekonomicznym, jednak wówczas jedynie niewielki odsetek Katalończyków deklarował wolę odłączenia się od macierzy. Sytuacja uległa zmianie dopiero po osiągnięciu przez państwo względnej stabilizacji ekonomicznej w 2015 r. Zaledwie 2 lata później, ponad 62 proc. mieszkańców Katalonii deklarowało wolę uzyskania przez region niepodległości.

⁴² Katalończycy wykorzystywali każdą szansę na zaznaczenie swojej odmienności od reszty kraju. W 2006 r. zaproponowali projekt preambuły dla statutu autonomicznego regionu, który zawierał sformułowanie określające ich mianem narodu. Propozycja została jednak niemal natychmiast odrzucona przez Kortezy. Ponowione starania zostały odrzucone także przez hiszpański Trybunał Konstytucyjny w 2010 r.

Skutki zapoczątkowanych w październiku 2017 r. zmian są dla Katalonii druzgocące. Uruchomiona przez Puigdemonta lawina zdarzeń doprowadziła nie tylko do potężnych konsekwencji prawnych, ale także głębokich podziałów społecznych, które pozostaną żywe przez długie dekady. Katalońska policja *Mossos d'Esquadra*, która pozostawała bierna i nie blokowała głosowania, została zastąpiona oddziałami hiszpańskiej policji centralnej oraz Gwardii Narodowej, które użyły wobec głosujących i protestujących siły⁴³. Wobec funkcjonariuszy, którzy w czasie referendum niepodległościowego odmówili wykonywania rozkazów rozpoczęto dochodzenia z zarzutami m.in. wspierania nielegalnego plebiscytu i bierności w obliczu zagrożenia państwa. Zaledwie dzień po wydarzeniach z 1 października 2017 r. na giełdzie w Madrycie nastąpiły największe spadki notowane od miesiąca. Na dzień 6 listopada 2017 r. prognozy gospodarcze dla Hiszpanii spadły o 0,3% PKB. Wstępne straty Katalonii oszacowano jednak na 5,7% PKB w wariacie optymistycznym, aż do 30% w pesymistycznym z niezwykle trudnymi do zniwelowania tendencjami spadkowymi. Sama Hiszpania obniżyła prognozę wzrostu gospodarczego na rok 2018 z 2,6 proc. PKB do 2,3 proc. PKB⁴⁴. W dniu oficjalnego ogłoszenia przez premiera Katalonii deklaracji niepodległości, region opuściły przedsiębiorstwa wytwarzające ok. 50% regionalnego PKB⁴⁵, a w ciągu pierwszych 25 dni Katalonię opuściło 1500 podmiotów odpowiadających za 30% zatrudnienia w regionie⁴⁶. Na przeniesienie siedzib do bardziej stabilnych regionów kraju zdecydowały się nie tylko największe zaufane banki⁴⁷, ale także regionalne firmy, kojarzone dotychczas wyłącznie z Katalonią⁴⁸.

Stolica Katalonii, Barcelona, umieszczana dotychczas w rankingach międzynarodowych jako 6 największe miasto najbardziej przyjazne rozwojowi biznesu (zestawiana z takimi stolicami jak Londyn, Paryż, Berlin czy Amsterdam) ucierpiała na niestabilnych wydarzeniach. Silnie powiązany z gospodarką międzynarodową region utracił bowiem wsparcie głównych partnerów handlowych (będących jednocześnie państwami UE: Niemcy, Włochy, Francja). Październi-

⁴³ Posłużyli się m.in. gumowymi kulami, których używanie jest w Katalonii zakazane od 2014 r.

⁴⁴ D. Torres, *Catalan separatists launch a new protest through ATMs*, <https://www.politico.eu/article/catalan-independence-spain-separatists-launch-a-new-protest-through-atms-after-cuixart-sanchez-jailed/> [dostęp: 20.10.2017].

⁴⁵ K. Mikołajewska, *Firmy uciekają z Katalonii. Ponad 20 przenosi swoje centrale*, <https://www.money.pl/gospodarka/unia-europejska/wiadomosci/artukul/katalonia-kryzys-finansowy-firmy-przenosza,156,0,2374812.html> [dostęp: 9.10.2017].

⁴⁶ L.B. García, *Las más de 1.500 empresas que se han ido representan el 30% del empleo de Catalunya*, „La Vanguardia”, 26 września 2017, wydanie internetowe <http://archive.is/kzrxC> [dostęp: 25.11.2017].

⁴⁷ D. Torres, *Catalan separatists launch a new protest through ATMs*, <https://www.politico.eu/article/catalan-independence-spain-separatists-launch-a-new-protest-through-atms-after-cuixart-sanchez-jailed/> [dostęp: 20.10.2017].

⁴⁸ Przeniesienie ogłosiły m.in. znajdujące się w pierwszej 5 największe hiszpańskie banki Caixabank oraz Banco Sabadell, przedsiębiorstwa gazowo-energetyczne, towarzystwa ubezpieczeniowe a nawet browary.

kowe wydarzenia odbiły się równie negatywnie na sektorze turystycznym. Eksperci spodziewają się kontynuacji odpływu firm i kapitału w przypadku przeciągania się niestabilnej sytuacji w regionie, a rząd kataloński powołał w trybie natychmiastowym nieformalny ekonomiczny sztab kryzysowy⁴⁹ mający za-trzymać niekorzystny trend. Na obecną chwilę nie można oszacować dokładnej liczby spółek i firm, które zdecydowały się opuścić Katalonię, eksperci są jednak pewni, że raz przeniesione, nigdy nie wrócą do swoich dawnych siedzib.

Mimo wezwań Puigdemonta do uznania niepodległości Republiki Katalonii, ze stolic całego świata popłynęły jedynie głosy poparcia dla rządu centralnego w Madrycie. Polska uznała w pełni zasady suwerenności, integralności terytorialnej i jedności Królestwa Hiszpanii, rzecznik Departamentu Stanu USA jednoznacznie poparł zastosowanie środków podejmowanych przez rząd hiszpański, a Federacja Rosyjska postrzegала referendum wyłącznie jako wewnętrzne komplikacje Hiszpanii⁵⁰. Z kolei szef serbskiej dyplomacji, Ivica Daczić, oskarżył państwa europejskie o hipokryzję i stosowanie podwójnych standardów, zestawiając przypadek ogromnego wsparcia wyrażonego dla rządu hiszpańskiego po nielegalnym referendum w Katalonii z procesem cichej akceptacji dla separacji serbskiej prowincji Kosowo w 2008 r., nawet bez przeprowadzenia tam referendum.

Na świecie sytuację Katalonii wykorzystały ruchy dążące do regionalizacji państw lub separacji. W Polsce debatę nad sytuacją ponownie podjął Ruch Autonomii Śląska, a w Brazylii trzy najbogatsze stany Rio Grande do Sul, Santa Catarina i Parana podjęły pomysł Katalonii żądając prawa do oderwania od pograżającej się w kryzysie ekonomicznym macierzy. Ruch Autonomii Śląska nie tylko apelował do polskich władz, by rząd stanął po stronie zasad demokracji, lecz zasugerował także wypracowanie i wdrożenie przez UE odpowiednich procedur służących rozwiązywaniu konfliktów krajów z własnymi regionami. W opinii przewodniczącego RAŚ, Jerzego Gorzelika, referendum jest bowiem konsekwencją rozczarowania ograniczeniami regionalnej autonomii i braku woli dialogu ze strony rządu, a powstrzymanie obecnej eskalacji konfliktu nie wydaje się możliwe bez ingerencji areny międzynarodowej⁵¹. Zdaniem lidera ugrupowania, kataloński problem dowodzi, że sporów między państwami Unii Europejskiej, a ich zbuntowanymi regionami nie można traktować jedynie jako wewnętrznej sprawy tych państw⁵².

⁴⁹ *Katalonia powołuje ekonomiczny sztab kryzysowy. Firmy chcą uciekać z regionu*, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/katalonia-powoluje-ekonomiczny-sztab-kryzysowy/xst0tt3> [dostęp: 6.10.2017].

⁵⁰ A. Bartkiewicz, *Referendum w Katalonii: 90 proc. głosujących opowiedziało się za niepodległością*, <http://www.rp.pl/Polityka/171009995-Referendum-w-Katalonii-90-proc-glosujacych-opowiedzialo-sie-za-niepodlegloscia.html> [dostęp: 1.10.2017].

⁵¹ A. Bartkiewicz, *Ruch Autonomii Śląska o Katalonii: Stanąć po stronie demokracji*, <http://www.rp.pl/article/20171002/KRAJ/171009872> [dostęp: 2.10.2017].

⁵² K. Bogdańska, *Śląsk czeka droga Katalonii? Ruch Autonomii Śląska wydał oświadczenie*, <https://wiadomosci.wp.pl/slask-czeka-droga-katalonii-ruch-autonomii-slaska-wydal-oswiadczenie-6172393316816513a> [dostęp: 2.10.2017].

Zestawiając żądania oraz historię procesu dążenia Katalończyków do poszerzenia swoich uprawnień z działalnością Ruchu Autonomii Śląska, możemy odnaleźć wiele punktów zbieżnych. Podobnie do Katalończyków RAŚ dąży do podkreślenia swojej odrębności od reszty kraju, powołując się na prawo samostanowienia o swoim regionie. W przeciwieństwie do nich Górnośląscy autonomiści nie zostali jednak uznani za grupę etniczną, a ich zespół gwar za język regionalny, znacząco różniący się od języka literackiego. Konsekwencje te implikują brak możliwości stanowienia o własnej regionalnej polityce kulturalnej i edukacyjnej, przekładają się także na brak formalnej możliwości propagowania w regionie „śląskiej perspektywy historycznej”, którą proponuje ugrupowanie. Podobnie do katalońskich separatystów Ruch Autonomii Śląska wielokrotnie usiłował wprowadzić do polskiego systemu prawnego określenie „narodowość śląska”, które zostało odrzucone przez polski i europejski wymiar sprawiedliwości⁵³. Na wzór katalońskich działaczy niepodległościowych RAŚ usiłuje opierać swoją działalność na budowaniu poczucia śląskiej solidarności przy jednoczesnym podkreślaniu odrębności mentalnej, kulturowej i historycznej od pozostałych regionów RP, a systematyczne dążenia do ujednoczenia zespołu gwar i uznania ich za język regionalny są symptomem dążeń do budowy ideologicznych podstaw do uznania w przyszłości Ślązaków za naród bez państwa⁵⁴.

Tymczasem w duchu potencjalnych zmian związanych z wolą separacji oraz utworzenia w regionie nowych bytów warto przytoczyć stanowiska Unii Europejskiej, której wspomniane regiony i państwa są przecież członkami. Zarówno w przypadku szkockiego referendum, jak i ogłoszonego prawa do samostanowienia Katalonii, przedstawiciele UE informowali, że zgodnie z art. 52 Traktatu o Unii Europejskiej na liście państw członkowskich nie widnieją ani Szkocja, ani Katalonia. Dla UE oznacza to, że powołanie do życia nowego bytu będzie wymagało rozpoczęcia pełnej procedury negocjacji umowy stowarzyszeniowej⁵⁵. Jednoznacznie odczytano także postawę przewod-

⁵³ Polskie sądy nie przyznały podstaw do forsowania wąskim grupom mieszkańców Śląska idei o egzystencji śląskiego narodu. Odrzucono m.in. możliwość zarejestrowania Związku Ludności Narodowości Śląskiej czy Stowarzyszenia Osób Narodowości Śląskiej, a jednoznaczne stanowisko Sądu Apelacyjnego z 24 września 1997 r. potwierdziło, że Ślązacy są postrzegani w Polsce jako silna grupa regionalna, jednak w świadomości społecznej nigdy nie istnieli jako odrębny naród. Do wyroku przychylił się także Europejski Trybunał Praw Człowieka, który podzielił poglądy polskich sądów.

⁵⁴ Językoznawcy podkreślają, że język uznawany jest za jeden z podstawowych determinantów przynależność do określonej nacji. Powoływanie się więc przez ruchy autonomiczne lub separatystyczne na kulturową funkcję języka, w połączeniu z licznymi odwołaniami do odmienności od reszty państwa i dyskursów nt. roli języka stanowiącego egzemplifikację tożsamości grup etnicznych, wywoływało uzasadnione obawy o separatystyczne tendencje i niejasne intencje części śląskich ugrupowań regionalnych.

⁵⁵ A. Słojewska, *W niewdzięcznej roli kandydata do instytucji międzynarodowych*, <http://archiwum.rp.pl/artukul/1254601-W-niewdziecznej-roli-kandydata-do-instytucji-miedzynarodowych.html> [dostęp: 18.09.2014].

niczącego Rady Europejskiej, D. Tuska, który w imieniu UE wyraził wolę prowadzenia dialogu jedynie z hiszpańskim rządem centralnym.

Uwzględniając bieżące światowe tendencje separatystyczne⁵⁶, należy podkreślić, że zgodę dla ponownej akcesji, tym razem już niepodległej Szkocji czy Katalonii musiałyby wydać jednomyślnie wszystkie państwa członkowskie Unii. Obecne tendencje polityczne nie wskazują jednak, by taka wola polityczna miała być wyartykułowana – począwszy od państw członkowskich, od których regiony chciałyby się oderwać, aż po państwa borykające się lub stojące przed wyzwaniem odśrodkowych tendencji autonomiczno-separatystycznych.

Zakończenie

W ostatnim dziesięcioleciu RAŚ wyraźnie odsuwa się od międzywojennego scenariusza autonomii Śląska. W wizjach stowarzyszenia pojawiała się już nie autonomia całego Śląska, ale wyłącznie Górnego Śląska (po kategorycznej odmowie Dolnoślązaków), utworzenia kraju federacyjnego, by finalnie, po zetknięciu z Wolnym Sojuszem Europejskim promować międzynarodowe organizacje regionalne reprezentujące interes wszystkich „bezzaństwowych narodów”. W materiałach kolportowanych dla Ślązaków wizja przyszłego kształtu autonomii ulega rozmyciu oraz scedowaniu ciężaru decyzyjnego na władzę centralną: „Jak ma wyglądać ta cała autonomia? Będzie wyglądała tak, jak to ustalą władze Rzeczypospolitej. O kształcie autonomii muszą one jednak zdecydować wraz z reprezentantami Górnego Śląska, bo tylko wtedy rozwiązania zaproponowane przez polityków z Warszawy mogą być zaakceptowane przez nas, przez mieszkańców tej ziemi”⁵⁷. Promocji autonomizacji regionu (a w późniejszym czasie całego kraju) nie towarzyszą jednak merytoryczne argumenty. Mimo trwającej już ponad ćwierć wieku kampanii na rzecz przywrócenia autonomii śląskiej, w dalszym ciągu brak przedstawienia przez jej zwolenników konkretnych danych, w tym kosztów, jakie nieś będzie za sobą transformacja ustrojowa regionu lub całego państwa. Brak także propozycji projektów, prognoz kosztów gospodarczych, finansowych, prawnych. Nie zidentyfikowano podmiotów, ponoszących odpowiedzialność finansową transformacji (tylko Ślązacy? Wszyscy Polacy? Wybrane regiony „historycznie i gospodarczo powiązane” ze Śląskiem?). W bieżącej, napiętej sytuacji budżetowej państwa, posiadanie projektu Statutu Organicznego, propozycji do nowelizacji Konstytucji przy jednoczesnym powoływaniu się na sprawiedliwość dziejową sprzed trzech pokoleń i trzech ustrojów to zdecydowanie za mało, by w sposób racjonalny przekonać władzę centralną i polskie społe-

⁵⁶ Między innymi Belgia, Włochy, Hiszpania, Ukraina czy Brazylia.

⁵⁷ <http://autonomia.pl/faq> [dostęp: 1.11.2014].

czeństwo. Cała działalność RAŚ zdaje się oscylować wokół wizji o wysokim stopniu ogólności, co w tak poważnej kwestii, jaką jest transformacja systemu politycznego, administracyjnego, prawnego oraz przyszłych kształtów regionów wydaje się być niewystarczającą⁵⁸.

Atmosferze dialogu między stroną rządową a autonomistami nie sprzyja kreowanie przez RAŚ ideologów-ekstremistów, zabiegających o powołanie do życia narodu śląskiego oraz, uznawane za skrajnie antypolskie, kontrowersyjne wypowiedzi lidera stowarzyszenia. Szerokim echem na polskiej scenie politycznej odbiło się przemówienie J. Gorzelika, który parafrazując hasło premiera Zjednoczonego Królestwa, D.L. George'a, porównał Rzeczpospolitą do małpy rozbijającej śląski zegarek: „Dać Polsce Górny Śląsk, to jak dać małpie zegarek; po 80 latach widać, że małpa zegarek zepsuła”⁵⁹, dodając później, że kiedy w 1922 r. Polska obejmowała część Górnego Śląska, była to ziemia zdecydowanie górująca cywilizacyjnie nad innymi ziemiami ówczesnego państwa polskiego, dewastacja Śląska trwa do dzisiaj, a problemem jest naprawa tego zegarka, o którym mówił L. George, bo są tacy, którzy chcieliby go wyrzucić na śmietnik.

Forsowanie przez J. Gorzelika autonomii Śląska jako panaceum na wszystkie problemy, z którymi boryka się region było wielokrotnie demystyfikowane przez jego adwersarzy. W jednej z polemik radiowych publicysta Piotr Semka zestawiał trudną sytuację Śląska z izomorficznymi problemami Szczecina, konkludując: „Śląsk sugeruje, że ma problemy nieporównywalne z całą Polską – podam pierwszy z brzegu przykład. Szczecin miał bardzo duże problemy z przemysłem stoczniowym i zmianą wiodących gałęzi przemysłu tego regionu. Wykonuje zmiany bez wymachiwania hasłem autonomii”⁶⁰.

Lider stowarzyszenia wielokrotnie podkreślał w wywiadach uniwersalizm państw regionalnych twierdząc, że: „[...] w świecie zachodnim autonomia regionalna to rozwiązanie stosowane niemalże powszechnie”⁶¹. Tymczasem, zdaniem Józefa Łaptosa⁶², politologa specjalizującego się w historii i strukturze państwach regionalnych, prezentowana przez RAŚ idea państwa regionalnego to utopijna i nielogiczna wizja. Podkreśla on, że głosy dotyczące zastąpienia państwa narodowego tworem autonomicznych regionów pojawiały się od II wojny światowej, jednak osiągnięcia ich promotorów wydają się być

⁵⁸ L. Ostalska, D. Kortko, *Bękarty Krzywoustego*, „Duży Format” 2014, nr 10, s. 20.

⁵⁹ *Obrażliwe dla Polaków – Należć o słowach szefa Ruchu Autonomii Śląska*, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,8796378,_Obrazliwe_dla_Polakow_Nalecz_o_slowach_szefa_Ruchu.html [dostęp: 4.08.2014].

⁶⁰ *Ostre starcie Semka – Gorzelik. Czy działalność RAŚ powinna budzić obawy?*, <http://wpolityce.pl/polityka/213624-ostre-starcie-semka-gorzelik-czy-dzialalnosc-ras-powinna-budzic-obawy> [dostęp: 22.04.2015].

⁶¹ Wypowiedź J. Gorzelika dla TVS z 2008 r., <http://www.youtube.com/watch?v=6FikC-1g30k4> [dostęp: 1.02.2015].

⁶² Profesor, historyk i wykładowca akademicki specjalizujący się w państwach regionalnych i federacyjnych.

znikome, a idea państwa narodowego, nawet po epoce faszyzmu i nazizmu nadal dominuje. Co więcej, z upływem, czasu jednostki takie jak np. Walonia, Flandria, Kraj Basków czy Katalonia organizują się przeciw na wzór państw narodowych, z tymi samymi odniesieniami polityczno-strukturalnymi co państwa unitarne.

Bibliografia

Źródła publikowane:

Ustawa Konstytucyjna z dn. 15 lipca 1920 r. zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego, (Dz. Ust. Poz. 497).

Opracowania książkowe:

Gorzelik J., *Ruch śląski – między nacjonalizmem i regionalizmem*, [w:] *Nadciągają Ślązacy. Czy istnieje narodowość śląska?*, red. L.M. Nijakowski Warszawa 2004.

Kijonka T., *Po siedmiu latach kampanii*, [w:] *Nadciągają Ślązacy: czy istnieje narodowość śląska?*, red. L.M. Nijakowski Warszawa 2004.

Nijakowski L.M., o *procesach narodotwórczych na Śląsku*, [w:] *Nadciągają Ślązacy: Czy istnieje narodowość śląska?*, red. L.M. Nijakowski Warszawa 2004.

Sekuła E., *Po co Ślązakom potrzebny jest naród? Niebezpieczne związki między autonomią i nacjonalizmem*, Warszawa 2009.

Prasa:

Ostałowska L., Kortko D., *Bękarty Krzywoustego*, „Duży Format” 2014, nr 10.

Strony internetowe:

Autonomia dla Śląska. Już w 2020, <http://www.newsweek.pl/polska/autonomia-dla-slaska--juz-w-2020,68661,1,1.html> [dostęp: 20.11.2017].

Bartkiewicz A., *Referendum w Katalonii: 90 proc. głosujących opowiedziało się za niepodległością*, <http://www.rp.pl/Polityka/171009995-Referendum-w-Katalonii-90-proc-glosujacych-opowiedzialo-sie-za-niepodlegloscia.html> [dostęp: 1.10.2017].

Bartkiewicz A., *Ruch Autonomii Śląska o Katalonii: Stanąc po stronie demokracji*, <http://www.rp.pl/article/20171002/KRAJ/171009872> [dostęp: 2.10.2017].

- Bieda M., *Naród czy polityczna gra? Kształtowanie się tożsamości regionalnej na przykładzie Górnego Śląska*, http://www.socjologia.ath.bielsko.pl/prace/mbieda_slask.pdf [dostęp: 20.04.2015].
- Bogdańska K., *Śląsk czeka droga Katalonii? Ruch Autonomii Śląska wydał oświadczenie*, <https://wiadomosci.wp.pl/slask-czeka-droga-katalonii-ruch-autonomii-slaska-wydal-oswiadczenie-6172393316816513a> [dostęp: 2.10.2017].
- Chmielowska J., *Wczoraj Szkocja, jutro Śląsk. Ruch Autonomii Śląska marzy o nowych granicach*, <http://wpolityce.pl/polityka/216917-wczoraj-szkocja-jutro-slask-ruch-autonomii-slaska-marzy-o-nowych-granicach> [dostęp: 20.06.2014].
- Czy jesteś za przywróceniem autonomii Górnego Śląska? – RAŚ organizuje prapreferendum*, <https://tvs.pl/informacje/czy-jestes-za-przywroceniem-autonomii-gornego-slaska-ras-organizuje-prapreferendum-2011-06-28/> [dostęp: 28.06.2011].
- Frequently Asked Questions, FAQ*, <http://autonomia.pl/faq> [dostęp: 1.11.2014].
- García L.B., *Las más de 1.500 empresas que se han ido representan el 30% del empleo de Catalunya*, „La Vanguardia”, 26 września 2017, wydanie internetowe <http://archive.is/kzrxC> [dostęp: 25.11.2017].
- Katalonia powołuje ekonomiczny sztab kryzysowy. Firmy chcą uciekać z regionu*, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/katalonia-powoluje-ekonomiczny-sztab-kryzysowy/xst0tt3> [dostęp: 6.10.2017].
- Klich A., *Nie ma narodu, może będzie - portret Jerzego Gorzelika*, <http://wyborcza.pl/1,76842,320646.html?disableRedirects=true> [dostęp: 20.04.2014].
- Mikołajewska K., *Firmy uciekają z Katalonii. Ponad 20 przenosi swoje centrale*, <https://www.money.pl/gospodarka/unia-europejska/wiadomosci/artykul/katalonia-kryzys-finansowy-firmy-przenosza,156,0,2374812.html> [dostęp: 9.10.2017].
- Obrażliwe dla Polaków - Nałęcz o słowach szefa Ruchu Autonomii Śląska*, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,8796378,_Obrazliwe_dla_Polakow___Nalecz_o_slowach_szefa_Ruchu.html [dostęp: 04.08.2014].
- Ostre starcie Semka - Gorzelik. Czy działalność RAŚ powinna budzić obawy?*, <http://wpolityce.pl/polityka/213624-ostre-starcie-semka-gorzelik-czy-dzialalnosc-ras-powinna-budzie-obawy> [dostęp: 22.04.2015].
- Premier Hiszpanii: nie było referendum niepodległościowego w Katalonii*, <http://www.pap.pl/aktualnosci/swiat/news,1106449,premier-hiszpanii-nie-bylo-referendum-niepodleglosciowego-w-katalonii-.html> [dostęp: 2.10.2017].
- Scotland becoming more ethnically diverse*, <http://www.bbc.co.uk/news/uk-scotland-27580594.html> [dostęp: 27.05.2014].
- Słojewska A., *W niewdzięcznej roli kandydata do instytucji międzynarodowych*, <http://archiwum.rp.pl/artykul/1254601-W-niewdziecznej-rolu-kandydata-do-instytucji-miedzynarodowych.html> [dostęp: 18.09.2014].

- Statut Organiczny Śląskiego Województwa Autonomicznego*, autonomia.pl/n/statut-organiczny [dostęp: 2.12.2013].
- Suchodolska M., *Stolica – pepek świata. Jak warszawocentryzm niszczy życie gospodarcze kraju*, <http://forsal.pl/artykuly/843672,stolica-pepek-swiata-jak-warszawocentryzm-niszczy-zycie-gospodarcze-kra-ju.html> [dostęp: 25.12.2014].
- Torres D., *Catalan separatists launch a new protest through ATMs*, <https://www.politico.eu/article/catalan-independence-spain-separatists-launch-a-new-protest-through-atms-after-cuixart-sanchez-jailed/> [dostęp: 20.10.2017].
- Wypowiedź J. Gorzelika dla TVS z 2008, <http://www.youtube.com/watch?v=6FikClg30k4> [dostęp: 1.02.2009].
- Wywiad w katowickim Studio Sygnałów Dnia, www.polskieradio.pl/player/2010 [dostęp: 12.12.2010].

Autonomous aspirations of the Silesian Autonomy Movement in the context of events in European regional states

Summary

The article is devoted to the existence and activity of the Silesian Autonomy Movement (SAM) in the context of the current situation within European regional states.

The aim of the article is to present some actions taken by the autonomous SAM operating in Poland, in particular its will to restore the Autonomy of Upper Silesia, best known from the interwar period. The functioning and demands of the society were compared with the incidents on the international arena, in particular within the EU regional states, struggling with the activities of movements with a similar profile.

By analogy, the risk generated by the SAM for the Polish state stability and the potential impact of its initiatives and support for the separatist activities (among others in Catalonia and Scotland) were indicated.

Keywords: The Silesian Autonomy Movement, autonomous movements, separatist movements, Catalonia, Scotland, autonomy.